

sobota  
1 maja 2004

z okazji  
wstąpienia do UE

# MKWD

(Muzyczny Kabaret Wojtka Dąbrowskiego)

nr 1/2004

Organ niezależny  
ukazuje się co 100 dni

## Cykl: Całoroczna Szopka polska

Teksty: Wojciech Dąbrowski



**PASSA**

nr 15, 15 kwietnia 2004

### PONIŻEJ PASSA

Nie wiem, dokąd zmierza **PASSA**?  
Do **Reutera**, czy **ku TASS-a**?  
Na tych łamach będę hassać,  
Jako niezależna prassa.

U nas - jak podaje **NASSA** -  
Bzdur kosmicznych cała massa,  
Więc nietrudno, mając assa,  
Wyciąć numer pierwsza klasa!

Bez skrupułów! Żadnych zassad!  
Dziś się liczy tylko kassa!  
I nie dziwi nas w tych czassach  
Żaden chwyt poniżej **PASSA**.

**Red. Adam Michnik (GW)**

Ostatnio miewam koszarne sny  
I skołataną głowę.  
Bo wciąż mnie prześladują... lwy  
(bynajmniej nie salonowe).

**b. Minister Jakubowska**

(przeglądając Ustawy lub czasopisma,  
melodia piosenki **Józek, nie daruję ci tej nocy**  
z repertuaru zespołu **Bajm**)

Pojawia się to słowo i znika i znika,  
Mam na tym punkcie bzika,  
Mam bzika, mam bzika.  
Do Włodka, sojusznika,  
Wciąż klikam i klikam,  
Wysyłam do Michnika  
Kolejny duplikat.

Adam, nie daruję ci tej nocy!

### POLSKA W UNII!

Witam w szopce, raczej... w **shopie**,  
Wszak jesteśmy już w Europie!

Niech się święci 1 Maja!  
Polska w Unii! Będą jaja!

Pyta babunia  
**Piotrka** przy stole:  
- Po co nam Unia?  
Dowiedz się w szkole.

- Babciu, **Pecunia**  
- rzekł wnuk - **non olet!**  
Lepszą mam w Unii,  
Jako **Pierre**, dołą.

Wczoraj – komunizm.  
Wybacz, Europo!  
Dziś – Polska w Unii!  
I nowy kłopot!

#### Kącik kulinarny

Od dziś jemy kartofelki  
Tylko z dodatkiem... brukselki!

### PRZEBOJE MINIONEGO ROKU

(melodia piosenki **Kolorowe jarmarki** z repertuaru **Janusza Laskowskiego**)

Kiedy w radiu znów usłyszę  
Stary przebój, co mnie kręci,  
Myślę sobie, co zapisze  
Ten rok w mej pamięci?

Co zostawią nam posłowie  
I senatorowie?  
Piję zdrowie, szumi w głowie,  
Ale zawsze wtedy powiem,  
Że najbardziej mi żal:



Kolorowych skarpetek,  
Że jest Sejm - kabaretem,  
Zabaw z immunitetem,  
Cyrku za poselską dietę,

Złoty myśli Anity,  
**Jana Marii Rokity**,  
Zbyszka, co nas zadręczał  
I Marszałka **Nałęcza**.

Gdy przewracam gazet strony  
I wywiadów słucham w Ti-Vi,  
Jestem nieco przerażony,  
Lecz mnie nic nie dziwi.

Żadne plotki z wyższej sfery,  
Ani Bush i Kerry,  
Te afery i kariery,  
Te Millery i Leppery,  
Będę szczery: mam dość:

Kolorowych brukowców,  
Rządu z samych fachowców,  
Lepperowców, ludowców,  
Nawiedzonych ideowców,

Różnych zbawców Narodu,  
To z Zachodu, to Wschodu,  
Obiecanek-cacaneek,  
Bo kto wie, co jest grane?



**PRZYSZEDŁ RYWIN DO MICHNIKA**Chór *Komisji Śledczej* (melodia dziecięcej kołysanki *Iskiereczka*)

Na Wojtusia z popielnika  
Iskiereczka mruga.

Przyszł Rywin do Michnika ...  
Bajka będzie długa.

Przyszł Rywin do Michnika ...  
Rzekł: **Bardzo cię cenię.**  
Źle wycenił. Stąd wynika  
Nieporozumienie.

Przyszł Rywin do Michnika ...  
Wpadł. Jak do sąsiada.  
Wziął Adama za współnika,  
Gdy usłyszał: **A .. a .. dam!**

Wracał z ryb, więc rzekł, że bierze  
(Ryba, oczywiście),  
A gdy wspomniał o premierze,  
Myślał o ... **Pianiście.**

Przyszł Rywin do Michnika ...  
Kręcił. Jak na planie.  
Co technika, to technika!  
Zostało nagranie.

Przyszł Rywin, chciał coś zmienić.  
Rzekł: **Interes zrobię.**  
Teraz czuje lęk przestrzeni:  
Ma **Agora-fobię.**

Przyszł Rywin do Michnika ...  
Bardzo podniecony.  
Miał być **Oskar!** Lecz sen znikną.  
Został ... oskarżony.

Przyszł Rywin do Michnika ...  
Zwierzył się jak bratu.  
Teraz musi zejść z pomnika  
I nici z **Polsatu.**

Przyszł Rywin w tajnej misji ...  
Latem. Na herbatę.  
Dziś Renatę B. z Komisji  
Dręczy Rywin **GATE.**

Przyszł Rywin do Michnika ...  
Brzmi to dziś jak banał (**blues**).  
Niejednego polityka  
Wpędził w niezły **Kanał (Plus).**

Przyszł Rywin do Michnika ...  
Wyszł złany potem.  
Teraz milczy, słów unika.  
Milczenie jest złotem.

Przyszł Rywin do Michnika ...  
Chciał grać główną rolę.  
Dziś gra rolę męczennika.  
Prawda w oczy kole.

(wersja męska: ch.. z nim! Ja p...)

**TAJEMNICA POLITYKA**(melodia piosenki *Tajemnica pamiętnika* z repertuaru zespołu *Trubadurzy*)

Przyszł Rywin do Michnika...  
Chętnie by coś wziął.  
Dzięki niemu ma publika  
**Reality show.**



Przyszł Rywin do Michnika ...  
Jak naftowy szejk.  
Źle zrozumiał (bez słownika):  
**Take or not to take?**

Przyszł Rywin do Michnika ...  
Pierwsze skrzypce grał.  
Będzie siedział. Jest panika!  
Lecz kto za nim stał?

Przyszł Rywin do Michnika ...  
Miał od kogoś glejt.  
Niejednego polityka  
Czeka **Rywingate.**

Przyszł Rywin do Michnika ...  
Miał koszmarny sen:  
Już dosięgał balonika ...  
A balonik hen.

**ANITA**(Don't cry for me Argentina z filmu *Evita*)

Witam! Ja jestem **Anita.**  
To dziś... **SLD**-owska elita.  
Nie w ciemną bita,  
Lgnę do koryta.  
O nic nie pytaj!  
Jestem na szczytach.

Witam! Ja jestem **Anita.**  
A to... jednoręki bandyta.  
Zgłaszam poprawkę:  
Obniżmy stawkę!  
O nic nie pytaj!  
Będziemy kwita.

(parlando *Jerzego Jaskierni*)

Poszedłem w odstawkę, na zieloną trawkę.  
Oj, nie warta była **Skórka** za... poprawkę!



Witam! To znów **Anita!**  
Kto chce niech mój raport przeczyta.  
Wina - **Rywina!**  
Z Komisji – kpina!  
O nic nie pytaj!  
Ja jestem kryta.

(parlando)

Źe raport do dupy? Cóż na to poradzę?  
Miało nie być grupy trzymającej władzę!

